

Anna Landau-Czajka
ORCID 0000-0003-2090-9855
Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk

Inne kraje – inni ludzie. Państwa, ludy, narody w podręcznikach szkolnych dla klas I–III w latach 2000–2020

**Different countries – different people
Countries, peoples and nations in textbooks
for Year 1–3 students between 2000 and 2020**

The article aims to show the patterns and changes that occur in teaching about continents, countries and their inhabitants in school textbooks at the level of primary school education. It analyses selected textbooks for Year 1–3 students, published in the 21st century, with particular emphasis on the most popular series. The study presents examples of characteristic narratives that appear in textbooks, with an indication of which of them are prevalent and which appear only occasionally. It exposes the problems of the contemporary Polish school, such as Eurocentrism, Polonocentrism and the reproduction of stereotypes about the “Others”. Although the official message in the core curriculum and school textbooks is unequivocal: everyone, regardless of skin colour or nationality, is equal, in practice, the curriculum content and textbook illustrations clearly divide the world into wealthy and modern “Us” and the poor and backward Third World. The “Others” are presented as an exotic, even wild element, needy of assistance from the citizens of the civilised countries. The author draws attention to the dangers associated with underestimating the richness of the multiethnic and multicultural world and failing to notice the diversity of its population, different cultures and educational systems present on different continents and in different countries.

Keywords: textbooks, primary school education, core curriculum, Eurocentrism

Słowa kluczowe: podręczniki szkolne, edukacja wczesnoszkolna, podstawa programowa, europocentryzm

Wstęp

Polskie podręczniki dla klas I–III, wydawane w ostatnim dwudziestoleciu bardzo różnią się od tych, z których uczyły się dzieci z wcześniejszych pokoleń. Reforma z 1999 r. wprowadziła kształcenie zintegrowane (obecnie edukacja wczesnoszkolna). Podręczniki łączą ze sobą edukację polonistyczną, przyrodniczą, społeczną i matematyczną, choć w przypadku tej ostatniej czasem mamy do czynienia z odrębnymi zeszytami. Niemal wszystkie zawierają informacje, które kiedyś wyodrębniano jako „przyrodę”, a obecnie „edukację przyrodniczą”¹. W skład tego przedmiotu wchodziły podstawy geografii, wiadomości o krajach i ludziach je zamieszkujących. Jednak podręczniki do przyrody nie zawierały treści fabularnych, a w obecnych podręcznikach rzeczowe, często encyklopedyczne informacje przeplatają się z czytankami czy wywiadami, ilustrowanymi rysunkami i zdjęciami.

Inna jest forma podręczników. Zazwyczaj stanowią one serie, poza wyjątkami podzielone są na części (od dwóch do dziesięciu), oprócz tego uczeń otrzymuje zeszyty ćwiczeń. Dla nauczycieli są wskazówki metodyczne i scenariusze lekcji². W artykule do analizy wybrane zostały wyłącznie podręczniki (a nie np. zeszyty ćwiczeń), z różnych lat i wydawnictw, bardziej i mniej popularne. Zdecydowanie najczęściej wykorzystywana w szkołach seria „Nasza Szkoła” (dla pierwszej klasy „Nasz Elementarz”) została wydana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i w latach 2014/2015 – 2018 była rozdawana za darmo uczniom. Jej oddziaływanie było zatem większe niż wszystkich pozostałych, które są wybierane indywidualnie przez szkoły czy poszczególnych nauczycieli. Obecność na rynku tej dominującej serii przerwała na parę lat dobrą koniunkturę na wydawanie podręczników, ale po wycofaniu się z projektu wspólnego podręcznika powrócono do ich publikowania. Często nawiązują one do tych, które były obecne na rynku przed wprowadzeniem podręczników MEN, np. „Już w Szkole” i „Nowe już w Szkole”, „Tropiciele” i „Nowi Tropiciele”. Nieste-

¹ Warto przywołać artykuł Ewy Skrzetuskiej, *Kształcenie zintegrowane – wprowadzenie do wspólnoty ludzkiej*, [w] *Edukacyjne konteksty rozwoju dziecka w wieku wczesnoszkolnym*, red. K. Kusiak, I. Nowakowska, R. Stawinoga, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2009, w którym autorka zwraca uwagę na pewną fikcyjność tego kształcenia – sztuczne połączenie przedmiotów, niedostateczną infrastrukturę, nauczycieli, którzy wcześniej uczyli inną metodą. „Unowocześnienie metod niekiedy przybiera formę zestawienia elementów z różnych nurtów światowych, bez liczenia się z ich założeniami, a niekiedy całkiem bez ich znajomości, przejmowana jest ich zewnętrzna forma”. *Ibidem*, s. 54–55.

² Np. w serii „Uczę się z Bratkiem” Operonu w ofercie dla pierwszoklasisty znajdują się dwie części zeszytów do nauki czytania i pisanie, dwa Ortografitti, cztery zeszyty ćwiczeń, cztery podręczniki, bajki terapeutyczne, zabawy wspierające naukę, zeszyt do kaligrafii – razem 13 sztuk, a „Raz, Dwa, Trzy Teraz My” Nowej Ery zawiera 11 podręczników z ćwiczeniami i płytą, dwie książki do matematyki, wycinankę, wyprawkę, zeszyt do kaligrafii i podręcznik do zajęć komputerowych z płytą – razem 17 sztuk, <https://www.gandalf.com.pl/p-b/nowe-raz-dwa-trzy-teraz-my-klasa-1> [11.07.2021].

ty, obecnie nie jest podawany nakład, trudno więc jednoznacznie stwierdzić, które podręczniki są najpopularniejsze. W artykule wykorzystano podręczniki bardzo różnych wydawnictw. Praktycznie zostały przejrane niemal wszystkie dostępne na rynku w XXI w., ze szczególnym uwzględnieniem najbardziej znanych serii publikowanych przez znane wydawnictwa (np. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne (WSiP), MAC Edukacja, Juka, Nowa Era), z uwzględnieniem najpopularniejszych serii, choć być może jakieś niszowe wydawnictwa zostały pominięte. W artykule oczywiście trudno było zawrzeć wszystkie wzmianki o innych krajach, narodach i kontynentach. Pominięte zostały czysto informacyjne (których zresztą było bardzo niewiele), informujące np., gdzie zamieszkuje dany lud lub jaką stolicę ma dane państwo. Staralam się pokazać możliwie wszystkie rodzaje narracji, która pojawia się w podręcznikowych tekstach i zaznaczyć, która z nich jest popularna, a która pojawia się tylko wyjątkowo.

Wszystkie podręczniki, które zostały dopuszczone przez MEN, muszą zawierać treści zawarte w podstawie programowej. O ile istnieją ściśle wymagania dotyczące tego, co w podręczniku musi się znaleźć, o tyle nie ma przeszkód, by autorzy zawarli w nim także inne wiadomości, które uznają za potrzebne.

Taka sytuacja dotyczy geografii, zapoznawania najmłodszych dzieci z innymi państwami, kontynentami, z ich mieszkańcami. W podstawie programowej dla klas I–III ta tematyka nie występuje. Jedyna wzmianka to wskazanie, że uczeń „szanuje zwyczaje i tradycje różnych grup społecznych i narodów, przedstawia i porównuje zwyczaje ludzi, np. dotyczące świąt w różnych regionach Polski, a także w różnych krajach”³. W rezultacie to, co znajdzie się w podręcznikach, jest odzwierciedleniem poglądów autorów, a nie odgórnie narzuconą narracją.

Może dlatego podręczniki do edukacji wczesnoszkolnej nie były analizowane pod tym kątem, podczas gdy np. o podręcznikach do geografii dla klas starszych istnieją już interesujące i wnikliwe opracowania⁴. Ukazują one jednak obraz statyczny, ponieważ zainteresowanie autorów skupia się na podręcznikach obowiązujących w momencie powstawania artykułu czy raportu. Tymczasem podręczniki dla klas starszych są mniej istotne, gdyż młodzież posługuje się także Internetem czy innymi opracowaniami, natomiast czytanki w klasach I–III są zazwyczaj podstawowym źródłem szkolnej wiedzy. Artykuł ten ma na celu

³ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego i podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej (w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym), kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły pierwszego stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy i kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej, Dz.U. 2017, poz. 356.

⁴ Np. A. Głowacz, *Rola geografii w edukacji szkolnej. Studium porównawcze wybranych krajów europejskich*, Wydawnictwo UE, Łódź 2014, rozdz. *Kontekstualizacja wybranych krajów i regionów*, s. 111–120.

ukazanie schematów i zmian, jakie zachodzą w przedstawianiu innych państw i kontynentów.

Oficjalny przekaz jest jednoznaczny: wszyscy, niezależnie od koloru skóry i narodowości, są równi. Na ilustracjach widać wspólnie bawiące się dzieci różnych ras, przytulające się, podające sobie ręce⁵. Pojawiają się wierszyki o przyjaźni dzieci wszystkich narodów czy wspólnym dążeniu do pokoju: „My dzieci z całego świata/bez względu na kolor skóry/pragniemy pokoju./I chociaż z różnych języków/nasze pragnienie wyrasta,/drzewo pokoju – jest jedno,/I wszystkie łączy miasta”⁶.

Równość kończy się na ogólnikowych deklaracjach. Tam, gdzie mowa o innych krajach, kontynentach i ludach (z wyłączeniem Europy, USA i Japonii) mamy zazwyczaj do czynienia z czystą egzotyką, „dzikimi” ludami, którym przynosimy pomoc i cywilizację. Część autorów podręczników, chcąc pokazać dzieciom różnorodność kultur, podobieństwa i różnice między nimi, wpada niezamierzenie w pułapkę stereotypów. W 2011 r. sześciolatek miał przyrzec się zdjęciom matek z różnych stron świata. Matka z Kenii trzyma dziecko w chuście, nepalska na plecach, w Namibii stoi przed chatą z gliny, a w Senegalu pod drzewem, na którym wisi garnek. W USA czarna matka ma troje dzieci, w Polsce – dwoje dzieci w wózkach, w Niemczech są na łące, w Chinach – przy komputerze. Matki z Trzeciego Świata to czysta egzotyka, rodziny z Europy, USA i Chin – nowoczesność⁷.

Odwrotny problem pojawia się w podręczniku z 2017 r. Zadaniem dziecka jest wskazanie: „Czym różnią się mamy przedstawione na fotografiach? Która najbardziej przypomina twoją mamę? Dlaczego?”⁸, co kieruje uwagę dziecka na różnice, nie podobieństwa.

Niemal wszędzie uderza wyraźny podział świata na „nasz”, zamożny i rozwinięty z jednej strony, a z drugiej Trzeci Świat – zacofany, biedny i wymagający pomocy cywilizowanych państw. Zauważają to także autorzy analizujący podręczniki do geografii. „Stereotypowe sformułowania pojawiają się przy omawianiu w zasadzie wszystkich kontynentów i krajów”⁹.

⁵ J. Dymarska, M. Kołaczyńska, B. Nadarzyńska, współprac. A. Danielewicz-Malinowska et al., *Tropicieli. Edukacja wczesnoszkolna, podręcznik klasa 1, cz. 2*, wyd. 5, Warszawa 2016, s. 64.

⁶ R. Janus, J. Waluś, *Chociaż mamy mało lat... Pierwsza czytanka. Podręcznik dla klasy 1*, Ustroń 2002, s. 90.

⁷ B. Szurowska, B. Tichy, *Skarby. Klasa 1*, Kielce–Warszawa 2011.

⁸ B. Mazur, B. Sokołowska, K. Zagórska, *Gra w kolory. Podręcznik, klasa 1, cz. 1*, Warszawa 2017, s. 20.

⁹ *Edukacja globalna w podręcznikach do geografii i wiedzy o społeczeństwie. Raport z analizy wybranych podręczników szkolnych pod kątem założeń edukacji globalnej*, Grupa Zagranica, Warszawa 2016, s. 11.

Inne obyczaje, zgodnie z podstawą programową, pojawiają się z okazji Bożego Narodzenia (nigdy Wielkanocy). Opisywane są potrawy wigilijne, wręczanie prezentów, czasem też inne lokalne tradycje. Jednak obowiązuje zasada, że termin „święta” jest równoznaczny ze „świętami chrześcijańskimi”, np. w podręczniku „Nowi Tropiciele” tytuł: „Święta na świecie”, oznacza Boże Narodzenie na świecie¹⁰. Uczeń, poza absolutnymi wyjątkami¹¹, nie dowiaduje się nawet tego, że istnieją święta innych religii.

Drugi moment, gdy pojawiają się różnice, to szkoła i system szkolny. I tu widać podział na kraje „cywilizowane” i nie. Jeden z najnowszych podręczników w przypadku Australii, Szwecji, Holandii czy Francji informuje o tym, kiedy zaczyna się nauka, o podręcznikach, dniach wolnych¹². W przypadku Afryki oprócz terminów wakacji podkreśla się biedę i nierówność. „Są takie kraje, w których za naukę trzeba płacić, więc dzieci zaczynają naukę wtedy, gdy stać na to ich rodziców”¹³.

Europa i kraje rozwinięte – czyli czysty przypadek

Europa, choć najbliższa, potraktowana jest po macoszemu. Czasem pojawiają się sąsiedzi Polski, po 2004 r. kraje unijne, zazwyczaj jednak trudno zauważyć jakąś logikę¹⁴. Państwa są reprezentowane przez mniej lub bardziej trafne symbole, widoczne na rysunkach lub fotografiach. Nie widać konsekwencji ani w wyborze symboli, ani w opisach. Uczeń dowiaduje się np.: „W Rzymie, stolicy Włoch, znajduje się Watykan – państwo kościelne, siedziba papieża i najważniejszych urzędów kościelnych. Aby posłuchać Ojca Świętego, tłumy ludzi zbierają się na placu św. Piotra. Obok znajduje się Bazylika, która może pomieścić 50 000 ludzi”. W Rosji są zabytki, we Francji Luwr, w Grecji odbywały się olimpiady, a Czechy mają Hradczany¹⁵. W podręczniku z 2010 r. Włochy to pizza i spaghetti, opera i samochody. Belgia to frytki, czekoladki, koronki, komiksy, biżuteria, trochę zabytków i Unia Europejska¹⁶. W 2013 r. sześć

¹⁰ A. Danielewicz-Malinowska et al., współprac. R. Jędrzejewska-Wróbel et al., *Tropiciele. Edukacja wczesnoszkolna, podręcznik, klasa 2*, cz. 2, 5, Warszawa 2018, s. 92–93.

¹¹ W ćwiczeniach: G. Helińska, M. Twardowska, E. Mrówka, *Wesoła Szkoła. Potrafię więcej, ćwiczenia, klasa 1*, Warszawa 2006, wymieniony jest hinduizm.

¹² Błędnie podano, że we Francji wolne są niedziela i środa.

¹³ E. Hryszkiewicz, B. Stępień, współprac. J. Winiecka-Nowak, *Elementarz odkrywców. Podręcznik, klasa 3*, cz. 1, Warszawa 2019, s. 57.

¹⁴ Nie ma specjalnej różnicy pomiędzy podręcznikami sprzed wejścia Polski do UE i późniejszymi. Jeszcze w 2010 r. w niektórych obowiązujących podręcznikach nie ma UE, bo jest to kolejne wydanie, bez zmian.

¹⁵ M.E. Piotrowska, M.A. Szymańska, *Już w szkole. Podręcznik do kształcenia zintegrowanego*, wyd. 8, Warszawa 2010, s.106.

¹⁶ J. Faliszewska, *Odkrywam siebie i świat. Ja i moja szkoła. Podręcznik z ćwiczeniami do edukacji wczesnoszkolnej, kl. 2*, cz. 4, Kielce 2010, s. 2–19.

największych krajów UE symbolizują: Francję – wieża Eiffla, Wielką Brytanię – czerwony autobus (który *notabene* jest symbolem Londynu, a nie Wielkiej Brytanii), z Niemiec są piłkarze, pizza z Włoch, Hiszpania to wspaniała muzyka i taniec, a Szwecja to Pippi Pończoszanka¹⁷. Nie ma tu logicznej narracji, a dobór symboli jest losowy.

W 2015 r. zdjęcia przedstawiają Luwr w Paryżu, plac św. Piotra i Koloseum w Rzymie oraz katedrę Wasyla Błogosławionego na Placu Czerwonym w Moskwie. Wspomina się też, że na Kremlu znajduje się obecnie muzeum i siedziba prezydenta¹⁸. W podręczniku z 2019 r. dzieci poznają zabytki Włoch, Francji, Grecji i Rosji, a kolegów z Irlandii, Szwecji, Hiszpanii i Czech¹⁹.

Wystarczy tych kilka przykładów, aby stwierdzić, że trudno doszukać się jakiegoś klucza, zgodnie z którym dzieci poznają Europę. Często pojawiające się Grecja i Włochy to przede wszystkim historia, filozofia, olimpiady, zabytki, czasem także elementy współczesności (bywa, że Watykan ukazuje się jako część Włoch). Pewne kraje prawie się nie pojawiają. Półwysep Bałkański, Islandia, Irlandia, Norwegia, Austria, Węgry, Portugalia występują tylko sporadycznie.

Trudno też nie zauważyć błędów lub świadomych pominięć. W podręczniku z 2013 r. znajdują się informacje na temat mieszkańców krajów graniczących z Polską. O Białorusi zapomniano²⁰. Trudno stwierdzić, czy swoiste przedstawianie Białorusi jest przypadkiem, czy zamierzonym posunięciem. W podręczniku z 2019 r. podano: „Niemcy to największy kraj Unii Europejskiej i jeden z najbogatszych krajów świata”, Czesi mają stolicę uważaną za jedno z najpiękniejszych miast Europy, ze Słowacją mamy wspólne góry, Litwa ma Ostrą Bramę, „Ukraina jest prawie dwa razy większa od Polski”. Rosja jest największym krajem świata, ma wiele bogactw naturalnych oraz jedną z najdłuższych linii kolejowych na świecie. Białoruś za to ma największe bagna w Europie i na tych dzikich terenach mieszkają liczne zwierzęta²¹.

Nowoczesnymi krajami pozaeuropejskimi są nieodmiennie Stany Zjednoczone i Japonia, sporadycznie Chiny. W tym przypadku niewiele zmieniło się od początku stulecia – wznawiany w latach 2003–2010 podręcznik wspomina

¹⁷ E. Hryszkiewicz et al., *Elementarz XXI wieku. Podręcznik, klasa 1, cz. 2*, Warszawa 2013. Te same przykłady znajdują się w późniejszym *Elementarzu odkrywców*, który jest uwspółcześioną wersją *Elementarza XXI wieku*. E. Hryszkiewicz, B. Stępień, współprac. J. Winiecka-Nowak, *Elementarz odkrywców. Podręcznik, klasa 1, cz. 2, 4, wyd. 2*, Warszawa 2017, s. 53.

¹⁸ K. Sirak-Stopińska et al., *Kolorowa klasa. Podręcznik do edukacji wczesnoszkolnej dla klasy 3, cz. 2*, Gdynia 2015, s. 104–105.

¹⁹ M. Różyńska, G. Tamas, *Uczymy się z Bratkiem. Podręcznik, kl. 3, cz. 1*, Gdynia 2019, s. 70.

²⁰ J. Kulis et al., *Lokomotywa. Czytam i piszę. Podręcznik z ćwiczeniami z zakresu edukacji polonistycznej, przyrodniczej i społecznej dla klasy drugiej szkoły podstawowej, cz. 6*, Gdańsk 2013, s. 66.

²¹ E. Hryszkiewicz, B. Stępień, współprac. J. Winiecka-Nowak, *Elementarz odkrywców. Podręcznik, klasa 3, cz. 4*, Warszawa 2019, s. 58.

o Tokio i wysokiej produkcji przemysłowej²², ten z 2005 r. wspomina o zabytkach Kioto i japońskim teatrze²³, a w 2017 r. zamieszczono zdjęcia Tokio, ukazujące wielkie, nowoczesne miasto. Oprócz tego jest tradycyjny dom i Japonka w kimonie²⁴. Niewiele podręczników wspomina o Chinach, zwykle w kontekście najbardziej ludnego kraju świata²⁵.

Trzeci Świat

Przy analizie podręczników do klas najmłodszych uderza europocentryzm przekazu. Przykładem może być opis kontynentów w serii podręczników „Kolorowa Klasa”, wydanej w 2015 r. (dopuszczona przez MEN w 2011 r.). Zatem Azja jest największa i są w niej Himalaje. Z Afryki wywodzą się ludzie, oprócz tego są tam dżungle i Sahara. Na Antarktydzie nikt nie mieszka i jest tam zimno. „Ameryka Północna jest ojczyzną Indian i kowbojów”. Oprócz tego produkuje się tu najbardziej znane filmy, są tam nowoczesne, bogate miasta i pustkowia. Ameryka Południowa to dzika przyroda, zabytki – budowle Indian, Amazonka, gorące tańce i piłka nożna. Australia jest najmniejsza, najbardziej sucha i żyją w niej kangury, a najwyższy szczyt to Góra Kościuszki odkryta przez Strzeleckiego. Natomiast Europa, „stary kontynent”: „Przez wieki wpływała na kulturę i losy całego świata. Dziś miliony ludzi przyjeżdżają do Europy, żeby podziwiać jej zabytki i sztukę”²⁶. Jest to zaskakująco europocentryczny punkt widzenia, nie mówiąc już o tym, że zwyczajnie fałszywy – miliony turystów odwiedzają także Indie czy USA.

W podręcznikach pojawiają się najczęściej Inuici (Eskimosi) i Indianie (prawdopodobnie ze względu na lektury). Mamy też Afrykańczyków (przy czym Afryka traktowana jest jako jedność, bez rozróżnienia na Czarną Afrykę i Afrykę Północną). Sporadycznie występują też Aborygeni, mieszkańcy Ameryki Południowej i Chińczycy.

O ile mieszkańcy Europy i krajów rozwiniętych są w przybliżeniu „tacy sami jak my”, to ludzie zamieszkujący mniej rozwinięte kraje są ukazywani jako „inni”, różniący się ubiorem, zachowaniem, często także charakterem. Wszyscy zamieszkujący dane terytorium są tacy sami.

To, czego dzieci dowiedzą się o krajach Trzeciego Świata, zależy w pewnym stopniu od wydawnictwa i roku jego wydania. Mamy tu do czynienia z kilkoma schematami, z których niektóre zanikają, a inne stają się coraz popularniejsze.

²² M.E. Piotrowska, M.A. Szymańska, *Już w szkole*, wyd. 8, s. 111.

²³ J. Białobrzeska, *Ja, Ty–My. Czytanka, klasa pierwsza*, Warszawa 2005, s. 103.

²⁴ B. Mazur, B. Sokołowska, K. Zagórska, *Gra w kolory. Podręcznik, klasa 1, cz. 4*, Warszawa 2017, s. 60.

²⁵ M.E. Piotrowska, M.A. Szymańska, *Już w szkole*, wyd. 8, s. 111.

²⁶ Oba cytaty z K. Sirak-Stopińska et al., *Kolorowa klasa. Podręcznik do edukacji wczesnoszkolnej dla klasy 3, cz. 1*, s. 143.

Bajkowi inni

Najrzadszy model to mieszkańcy innych kontynentów, przedstawiani nie-realistycznie jako element swoistej bajki. Są raczej symbolicznymi figurami niż ludźmi. W 2006 r. Indianin zwraca się do dziecka: „Ja być Orle Pióro. Zaprowadzić ciebie do krainy Wielkiego Czerwonego Brata”. „Ty mieć wielkie oczy! Ty nosić dziś imię Sokole Oko!”. Aborygen: „Witajcie w Australii! Jestem Aborygenem. Mam na imię Tijikurupu. Przed lotniskiem czekają na Was moje kangury Hip i Hop”. Szperowie w tym samym podręczniku obawiają się Yeti²⁷. W czasie szkolnych zabaw dzieci przebijają się za Indian, Eskimosów, Turków. Do tego nurtu można też zaliczyć czytanekę z 2018 r., w której dziewczynka na potrzeby przedstawienia ma pomalowaną na czarno twarz. „Jestem małą Murzynką – przedstawiła się”²⁸. Sama intencja – przedstawianie dzieci z różnych stron świata – jest dobra, ale obecnie tzw. *blackface* oraz termin „Murzyn” nie powinny być obecne w podręczniku. Ten model zanika i właściwie nie sposób znaleźć go w najnowszych wydawnictwach.

Egzotyka i stereotypy

Znacznie częściej królują stereotypy ukazujące mieszkańców Trzeciego Świata jako ludzi żyjących wyłącznie w tradycyjnych warunkach. Być może przyczynił się do tego element podstawy programowej, w której mowa o różnych tradycjach narodowych, ale nie ma nic o współczesności innych narodów. Mieszkańcy Afryki, Azji czy Arktyki nadal mieszkają w chatkach, ubierają się w ludowe stroje, a ich głównym zajęciem jest śpiew i taniec, ewentualnie polowanie. „Mieszkańcy Afryki często wyrażają emocje poprzez taniec, któremu zazwyczaj towarzyszą śpiew i gra na tradycyjnych instrumentach (przede wszystkim bębnach)”²⁹.

Dobrym przykładem tej tendencji jest zestawianie „europejskich” domów z ubogimi chatkami z Azji czy Afryki. W podręczniku z 2002 r., na rysunku ukazującym różne domy, znalazły się wigwam, igloo, chatka afrykańska, domek, wieżowiec³⁰. W podręczniku z 2012 r., przy omawianiu tego samego tematu, podział na „dzikusów” i „białych” jest wyjątkowo wyraźny. Uczeń ma za zada-

²⁷ G. Helińska, M. Twardowska, E. Mrówka, *Wesoła Szkoła. Potrafię więcej, ćwiczenia, klasa 1*, Warszawa 2006, s. 39, 23, 40.

²⁸ K. Mucha, A. Stalmach-Tkacz, J. Wosianek, *Oto ja. Podręcznik polonistyczno-społeczny, klasa 2*, cz. 2, Kielce 2018, s. 70.

²⁹ M. Lorek, M. Zatorska, *Nasza szkoła. Podręcznik do szkoły podstawowej, klasa 3*, cz. 2, Warszawa 2016, s. 68.

³⁰ T. Dąbrowska et al., *Pierwsze kroki. Podręcznik z ćwiczeniami do kształcenia zintegrowanego dla klasy pierwszej*, cz. 2, 5, Łódź [2002], s. 3.

nie połączyć mieszkańców z ich domami. Na rysunku figurują: czarny chłopak w spódniczce (poza tym nagi), z wydatnymi, karykaturalnie wielkimi wargami i jego kurna chata, Indianin z warkoczami i opaską na głowie, zamieszkujący tipi, Eskimosy należy połączyć z igloo, a białe dziecko, ubrane jak typowy polski uczeń, zostało przypisane do domku jednorodzinny³¹.

W 2017 r., pod hasłem „Domy z różnych stron świata”, znajdujemy dom na barce, domek jednorodzinny, bardzo duży i zamożny, domy na palach, lepiankę, igloo, tipi, blok mieszkalny³². Domy nie są przypisane ani do konkretnych krajów, ani czasów. W innym podręczniku zamieszczono zdjęcia ukazujące indiańskie tipi, chaty w afrykańskiej wiosce, jurte w Mongolii, igloo – domy Inuitów, domy na skale w Tunezji, azjatycki dom na wodzie. Zdjęcia świadczą, że mamy do czynienia ze współczesnością. Na sąsiedniej stronie przedstawiono budowę małego, nowoczesnego domu, ewidentnie w Polsce³³. Oczywiście problem w tym, że chcąc pokazać dzieciom różnorodność ludzkich siedzib, nie zauważono, iż zestawienie tradycyjnych domów w „egzotycznych” krajach i współczesnego „u nas” stwarza wrażenie, że w Azji czy Afryce nie ma murowanych domów, nowoczesnych wieżowców i banalnych bloków.

Inuici (zwani czasem jeszcze Eskimosami) mieszkają zatem w igloo, zajmują się polowaniem na fokę i łowieniem ryb³⁴. W 2012 r. dzieci uczyły się, że „Eskimosi żyjący w krainie wiecznych lodów [...] podróżują na saniach ciągniętych przez psy”³⁵. W niektórych podręcznikach z ostatnich pięciu lat nadal utrzymuje się nieaktualny już termin „Eskimosi” i nadal przedstawia się ich w stereotypowy sposób. W 2017 r. w podręczniku zamieszczono opowiadanie o Eskimosie, który zaprzyjaźnił się z foką³⁶.

Nawet tam, gdzie autorzy chcą pokazać, że rzeczywistość się zmienia, różnice między treściami jawnymi a ukrytymi bywają zauważalne. Z serii podręczników z 2010 r. dzieci dowiadują się, że igloo i tradycyjny tryb życia to już raczej przeszłość. Z drugiej strony znajduje się tam następujące zdanie: „Eskimosi nie

³¹ S. Doroszuk, J. Gawryszewska, J. Hermanowska, *Nowe Raz dwa trzy teraz my! Podręcznik z ćwiczeniami, klasa 1*, cz. 3, Warszawa 2012, s. 66.

³² A. Mitoraj-Hebel, K. Sirak-Stopińska, *Kolorowa klasa. Podręcznik do kształcenia zintegrowanego dla klasy 1*, cz. 1, Gdynia 2013, s. 45; B. Mazur, B. Sokołowska, K. Zagórska, *Gra w kolory. Podręcznik, klasa 1*, cz. 1, Warszawa 2017, s. 67.

³³ M. Różyńska, A. Szwejkowska-Kulpa, *Uczymy się z Bratkiem. Podręcznik, klasa 1*, cz. 1, Gdynia 2018, s. 77–78.

³⁴ J. Białobrzeska, *Ja, Ty–My. Czytanka, klasa pierwsza*, Warszawa 2005, s. 75.

³⁵ S. Doroszuk, J. Gawryszewska, J. Hermanowska, *Nowe Raz dwa trzy teraz my! Podręcznik z ćwiczeniami, klasa 1*, cz. 4, Warszawa 2012, s. 13.

³⁶ I. Kulis et al., *Lokomotywa 1. Elementarz*, cz. 1. *Podręcznik z zakresu edukacji polonistycznej, przyrodniczej i społecznej z elementami innych edukacji dla klasy pierwszej szkoły podstawowej, klasa 1*, cz. 1, Gdańsk 2017, s. 124–125.

zawsze lubią, gdy się ich właśnie tak nazywa. Sami nazywają siebie «Innuit»”. Autorzy nie widzą sprzeczności tego stwierdzenia z używaniem w podręczniku terminu „Eskimos”: „Eskimosi to ludzie odważni, zaradni i bardzo gościnni”³⁷.

Warto tu z jednej strony zwrócić uwagę na wpajanie dzieciom stereotypu, jakoby wszyscy ludzie danej narodowości byli jednakowi. Z drugiej uderza obecna w wielu podręcznikach narracja, w której opinia przedstawicieli innych ludów jest wyłącznie ciekawostką, której nie ma się obowiązku uwzględniać.

Także Indianie – współczesny termin „rdzenna ludność Ameryki” w przejrzanych przeze mnie podręcznikach się nie pojawia – muszą pozostać tacy, jacy żyją w wyobraźni czytelników z czasów Karola Maya. Są na wpół dzicy, waleczni, mieszkają w dżungli lub na prerii. W tekście o Amazonii czytamy: „W głębi amazońskiej dżungli żyją Indianie, którzy są doskonałymi myśliwymi i rybakami. Polują, używając luków i zatrutych strzał”³⁸. W podręczniku z 2017 r. znajduje się rysunek chłopca przebranego za Indianina i wiersz: „Indianie mieszkają w wigwamach, / Indianie polują na prerii, / Indianie się znają na strzałach / i z łuku strzelają najcelniej. / i Indianie, ci najmniejsi, tak jak ty, / w swych wigwamach kolorowe mają sny. / Indianie śnią pewnie o mamie, / że czasu ma więcej niż ma, / że bawić nie muszą się sami... / Mamusiu! To całkiem jak ja!”³⁹.

Choć w zamierzeniu tekst ma przekazywać ideę, że dzieci niewiele różnią się od siebie, to niekoniecznie spełnia swoją rolę, bo choć mali Indianie są tacy sami, to dorośli – zupełnie inni. Ten stereotyp jednak doczekał się swoistego sprostowania na kolejnej stronie: „Współcześnie większość Indian żyje i pracuje tak jak inni ludzie w ich kraju. Niektórzy czasami organizują dla turystów pokazy dawnych obyczajów”⁴⁰.

Chińczycy na ilustracji z książki z 2016 r. mają warkocze i typowe nakrycia głowy⁴¹, przy czym nigdzie nie zaznaczono, że to strój tradycyjny czy ludowy.

Najbardziej stereotypowe jest ukazywanie Afryki, gdzie w zasadzie nie ma państw czy miast. Na początku XXI w. mieszkańcy Afryki przedstawiani są wręcz jako „dzicy”. W podręczniku z 2005 r. mają spódniczki z trawy oraz dzidy i usiłują zjeść jednego z bohaterów podręcznika – krecika. Plemię Umbebe uwalnia krecika dopiero wtedy, gdy ten tłumaczy im, że jest panem wody, a od roku panuje susza.

³⁷ D. Baścik-Kolek et al., *Nasza klasa. Podręcznik do edukacji wczesnoszkolnej, kl. II*, cz. 10, Kielce 2010, s. 13.

³⁸ K. Sirak-Stopińska et al., *Kolorowa klasa, Podręcznik do edukacji wczesnoszkolnej dla klasy 3*, cz. 1, s. 149.

³⁹ B. Mazur, B. Sokołowska, K. Zagórska, *Gra w kolory. Podręcznik, klasa 1*, cz. 4, Warszawa 2017, s. 56.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 57.

⁴¹ J. Dymarska, M. Kołaczyńska, B. Nadarzyńska, współprac. A. Danielewicz-Malinowska et al., *Tropiciele. Edukacja wczesnoszkolna, podręcznik, klasa 1*, cz. 2, wyd. 5, Warszawa 2016, s. 70–71.

Wojownicy padają na kolana i krecik jest ocalony⁴². Podręcznik z 2017 r., który podkreśla nowoczesność wśród Indian i Inuitów, w przypadku Afryki nadal nie zauważa współczesności: „Mały Ali gdzieś nad Nilem / co dzień widzi krokodyle, / mały Kali, czarny chłopiec, lwy ogląda w swej Etiopii. / Mały Mumbo w Kamerunie na wielbłądzie jeździć umie”⁴³. W jednym z najnowszych podręczników znajduje się rozsądna czytanka o Subirze z Maroka, która rozmawia ze swoim polskim kolegą i udowadnia mu, że życie w Afryce nie różni się tak bardzo od życia w Polsce⁴⁴. W tym samym podręczniku ta „prawdziwa” Czarna Afryka przedstawiana jest w sposób stereotypowy – bieda i pasterskie plemiona.

Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że spódniczki z trawy i dzidy to już przeszłość. Trudno nazwać inaczej niż skandalem zamieszczony w podręczniku z 2018 r. wywiad z podróżniczką, która bywała w niedostępnych zakątkach Ameryki Południowej i Afryki.

– „Podczas tych poszukiwań spotkałam tubylców, a nawet się z nimi zaprzyjaźniłam. Choć, szczerze mówiąc, nie było to łatwe. Jedno z plemion chciało ze mnie zrobić obiad.

– Jak się pani udało tego uniknąć?

– Może byłam dla nich zbyt chuda? Ale, tak poważnie, to po prostu im uciekłam”⁴⁵.

Nie podejmuję się w sposób beznamiętny i naukowy skomentować tego, że ktoś w XXI w. uczy ośmiolatków, iż biały podróżnik może zostać zjedzony.

Przemiany i nowoczesność

Są podręczniki, które oparły się, przynajmniej w części, postkolonialnej narracji, zamieszczające rzeczowe informacje, ukazujące zarówno tradycyjne formy aktywności, jak i współczesne życie ludzi z innych stron świata. Wbrew pozorom zmiany w ukazywaniu innych ludów nie przebiegają liniowo, we wcześniejszych podręcznikach nie zawsze królują stereotypy, a w najnowszych rzetelne informacje.

Nie sposób jednak dociec, dlaczego ta narracja o przemianach tradycji w nowoczesność dotyczy przede wszystkim Inuitów, rzadziej natomiast przedstawicieli innych cywilizacji. Najbardziej wyważona i obiektywna czytanka o Eskimosach (jeszcze bez użycia terminu Inuici), znalazła się w podręczniku z 2004 r. Omówiono ich historię i tradycyjne zajęcia oraz współczesność: „Mieszkają

⁴² J. Białobrzeska, *Ja, Ty–My. Czytanka, klasa pierwsza*, Warszawa 2005, s. 89–91.

⁴³ B. Mazur, B. Sokołowska, K. Zagórska, *Gra w kolory. Podręcznik, klasa 1, cz. 4*, s. 68.

⁴⁴ E. Schumacher, I. Zarzycka, K. Preibisz-Wała, współprac. A. Danielewicz-Malinowska, O. Gorczyca-Popławska, *Szkolni przyjaciele, klasa 2, cz. 4*, Warszawa 2018, s. 77.

⁴⁵ J. Białobrzeska, *Ja, Ty–My. Ala i Adam na tropach zaginionego skarbu, podręcznik, klasa druga*, Warszawa 2018, s. 171.

w miasteczkach lub osadach, w zwykłych domach, ubierają się we współczesne stroje, żywność kupują w sklepach. Kajaki i psie zaprzęgi stanowią już tylko turystyczną atrakcję⁴⁶. I tu, zupełnie wyjątkowo, nie przedstawiono wyłącznie domów, strojów czy zajęć, ale także podstawy życia społecznego, opartego na wzajemnej pomocy w walce o przetrwanie i życiu w pokoju. Z najpopularniejszego podręcznika wydanego przez MEN uczniowie dowiadują się: „Dawno temu Inuici żyli w namiotach lub chatach z drewna. Zimą budowali igloo, w których mieszkali w czasie polowań. Polowali, używając luków i strzał. Żywili się mięsem upolowanych zwierząt, a z ich skór szyli ubrania i namioty. Poruszali się łodziami lub psimi zaprzęgami⁴⁷. Nie wiadomo jednak, co robią obecnie. W podręczniku *Gra w kolory* czytamy: „W dzisiejszych czasach bardzo niewielu mieszkańców Grenlandii prowadzi taki tryb życia. Większość mieszka w nowoczesnych domach i pracuje w miastach⁴⁸. „Współcześni mieszkańcy Grenlandii, Inuici, mieszkają w ogrzewanych domach, korzystają z elektryczności, podróżują samochodami i skuterami śnieżnymi, samolotami i helikopterami. Nadal, jak za dawnych czasów, polują na foki, wieloryby, łowią ryby. Jednak nie używają już dzid i harpunów. Codziennie korzystają z nowoczesnych narzędzi i urządzeń”. Na zdjęciach znajdują się mieszkańcy w skafandrach, nie w futrach, nowoczesny skuter śnieżny, współczesne domy, dziecko w głębokim wóze⁴⁹.

Jeśli chodzi o wyważone narracje o innych ludach, to z cyklu podręczników „Tropiciiele” dzieci dowiadują się, że ludzkość prawdopodobnie pochodzi z Afryki, a biały kolor skóry jest wtórny: „Ludzie, którzy dziś mają biały kolor skóry, osiedlili się na terenach, gdzie często było pochmurnie i mgliście. Barwnik, który znajdował się w ich skórze, zanikł, bo nie trzeba było tak bardzo chronić organizmu”. „Dziś ludzie o różnych kolorach skóry żyją tam, gdzie chcą. Dzięki rozwojowi nauki i techniki mogą dostosować ubrania do panującej pogody oraz używać kosmetyków chroniących przed szkodliwym działaniem promieni słonecznych⁵⁰. Czytance towarzyszą zdjęcia czarnoskórych dzieci, ubranych na sposób europejski, a w „Nowych Tropicielach” dzieci o różnych kolorach skóry⁵¹. W jednej z najnowszych serii „Uczymy się z Bratkiem” nie tylko pojawiają się wreszcie państwa afrykańskie, ale także zdjęcia wielkich miast – Kairu i Lagos.

⁴⁶ K. Grodzka, *Świat ucznia, podręcznik, klasa 3, cz. 1*, Warszawa 2004, s.160.

⁴⁷ M. Lorek, M. Zatorska, *Nasza szkoła. Podręcznik do szkoły podstawowej, klasa 2, cz. 2*, Warszawa 2015, s. 89.

⁴⁸ B. Mazur, B. Sokołowska, K. Zagórska, *Gra w kolory. Podręcznik, klasa 1, cz. 4*, s. 52–53.

⁴⁹ E. Hryszkiewicz, B. Stępień, współprac. J. Winiecka-Nowak, *Elementarz odkrywców. Podręcznik, klasa 3, cz. 3*, Warszawa 2019, s. 9.

⁵⁰ A. Banasiak et al., współprac. M. Brykczyński et al., *Tropiciiele. Edukacja wczesnoszkolna. Podręcznik, klasa 3, cz. 1*, wyd. 3, Warszawa 2017, s. 34–35.

⁵¹ A Banasiak et al., *Nowi Tropiciiele. Podręcznik klasa 3, cz. 1*, wyd. 2, Warszawa 2020, s. 40–41.

Ale już jeśli chodzi o zajęcia ludności Afryki, to podręcznik zauważa tylko, że w Rwandzie większość ludzi pracuje w rolnictwie, a na Saharze można spotkać koczowników i karawany⁵².

W „Tropicielach” przedstawiano na zdjęciach tańce z różnych krajów i kontynentów, w tym także krakowiaka, co podkreśla, że jest to folklor, a nie codzienne życie⁵³.

Bez nas nie dadzą sobie rady

Gdy w podręczniku pojawia się Afryka, sporadycznie Azja i Ameryka Łacińska, narracja bywa wręcz kolonialna, nieróżniąc się wiele od przedwojennego zbierania „cynfolii na wykup biednych Murzynków”. Głównym, o ile nie jedynym tematem jest bieda, ukazywana jako jedyne oblicze Afryki. Nie jest to tylko przypadek polskich podręczników. Kiedy Unia Europejska zleciła badania nad książkami szkolnymi w Niemczech, „Analizy podręczników wykazały konsekwentną hierarchizację warunków życiowych i ekonomicznych oraz poziomów wiedzy mieszkańców w taki sposób, że kraje zachodnie plasują się na szczycie, a kraje afrykańskie na samym dole”⁵⁴. W 2011 r.: „To najbiedniejszy kontynent na Ziemi, gdzie ludzie masowo głodują, a w wielu krajach trwają wojny domowe”⁵⁵. Podobnie w 2018 r. o mieszkańcach Afryki dzieci dowiadują się, że: „Wielu z nich żyje w trudnych warunkach, dokuczają im brak wody, pożywienia i opieki medycznej, a często też wojny”⁵⁶.

Wobec tego my, biali ludzie (bez użycia tego terminu), musimy wysyłać żywność, przybory szkolne, lekarzy i misjonarzy. W przypadku Afryki kompletna obcość łączy się z ukazywaniem przepaści cywilizacyjnej. Rzadko zdarzają się takie informacje, jak poniższa, niewskazująca na jednoznaczny podział na kraje pomagające i wymagające pomocy: „Na całym świecie dużo dzieci głoduje. Przyczyniają się do tego susza, która niszczy uprawy, brak pracy dla rodziców, wojny. W wielu krajach różne organizacje pomagają dzieciom dostarczając: wodę, pożywienie, odzież, przybory szkolne”⁵⁷.

⁵² M. Różyńska, G. Tamas, *Uczymy się z Bratkiem. Podręcznik, kl. 3, cz. 2*, Gdynia 2019, s. 100–101.

⁵³ J. Dymarska, M. Kołaczyńska, B. Nadarzyńska, współprac. A. Danielewicz-Malinowska et al., *Tropiciele. Edukacja wczesnoszkolna, podręcznik, klasa 1, cz. 1*, Warszawa 2012, s. 54.

⁵⁴ *The impact of the portrayal of the African continent in textbooks on racism against students of African ancestry in German school. Dekonstrukcja rasizmu na poziomie szkolnym*, <https://cordis.europa.eu/article/id/150612-deconstructing-racism-in-the-classroom/pl> [3.07.2021].

⁵⁵ J. Faliszewska, *Odkrywam siebie i świat. Ja i moja szkoła. Podręcznik z ćwiczeniami do edukacji wczesnoszkolnej, kl. 3, cz. 6*, Kielce 2011, s. 37.

⁵⁶ E. Schumacher, I. Zarzycka, K. Preibisz-Wała, współprac. A. Danielewicz-Malinowska, O. Gorczyca-Popławska, *Szkolni przyjaciele, klasa 2, cz. 4*, Warszawa 2018, s. 78.

⁵⁷ J. Faliszewska, G. Lech, *Ja i moja szkoła na nowo. Podręcznik, kl. 1, cz. 3*, Warszawa 2017, nlb.

Zazwyczaj świat znacznie wyraźniej dzieli się na pomagających i wymagających pomocy. W 2004 r.: „Często przed świętami dzielimy się z potrzebującymi, aby i oni mogli zasiąść przy świątecznym stole. W Afryce jest wielu głodnych. Starają się im pomagać międzynarodowe organizacje charytatywne, np. UNICEF. Dostarczają one żywność i leki, zakładają szpitale i szkoły. Afrykańczykom pomagają też misjonarze”⁵⁸. W 2018 r. dzieci, które zainteresowały się położeniem rówieśników w innych krajach, mogą być przerażone: „W innych częściach Azji sytuacja rysowała się równie ponuro. Mimo że w krajach tego regionu rodzina stanowi dużą wartość, z powodu biedy nierzadko dochodzi tutaj do łamania praw dzieci. Są na świecie dzieci, które zamiast chodzić do szkoły, muszą ciężko pracować. Potem naukowcy zahaczyli jeszcze o Afrykę. Zobaczyli sznur dzieci tworzących kolejkę do ujęcia wody pitnej oraz niezliczone dachy namiotów – tymczasowe domki dla rodzin uciekających przed skutkami wojny. Zamiast swojego pokoju z własnym łóżkiem – jedna wspólna sypialnia. Zamiast soczystego kurczaka – kilka łyżek manioku na oszukanie głodu. Mały Rafi chciał iść do szkoły. Ale nie mógł. Był małym uchodźcą”⁵⁹.

Źródłem pomocy są ofiarni, europejscy (zazwyczaj polscy) wolontariusze, zaskakująco często – misjonarze. Dostarczają żywność, rozdają ją, tworzą szpitale i niosą oświatę. Ta narracja nie zmienia się przez całe dwudziestolecie.

Jeśli chodzi o Afrykanów, to jedną z podstawowych rzeczy, której dowiadują się polskie dzieci, jest brak szkół, albo, w bardziej zniuansowanej narracji, brak dostępu niektórych dzieci do szkół. Czytanka pod bardzo znamienym tytułem *Pod baobabem* przedstawia kenijską dziewczynkę, która nie może się uczyć, bo opiekuje się młodszym bratem, a w dodatku w wiosce nie ma szkoły. Jest też problem z wodą, którą trzeba przynosić z daleka⁶⁰. Oczywiście, to część kenijskiej rzeczywistości, ale dzieci, nie poinformowane o tym, że w Kenii nauka jest obowiązkowa i bezpłatna⁶¹, będą sobie ją wyobrażały tak, jak jest to przedstawione w tekście. W tym samym podręczniku, w *Dzienniku z Madagaskaru* wolontariuszka, która przyjechała opiekować się dziećmi w sierocińcu i uczyć angielskiego w szkole, opisuje swoje wrażenia: „Ponad połowa mieszkańców wyspy nie umie pisać ani czytać. Wiele dzieci uczy się tylko dzięki wolontariu-

⁵⁸ J. Bonar et al., *Przygoda z klasą 3. Podręcznik 3*, Warszawa 2004, s. 31.

⁵⁹ E. Schumacher, I. Zarzycka, K. Preibisz-Wąla, współprac. A. Danielewicz-Malinowska, O. Gorczyca-Popławska, *Szkolni przyjaciele. Podręcznik, klasa 3*, cz. 4, Warszawa 2018, s. 20.

⁶⁰ M. Lorek, M. Zatorska, *Nasza szkoła. Podręcznik do szkoły podstawowej, klasa 3*, cz. 2, Warszawa 2016, s. 66–67.

⁶¹ „Z danych statystycznych wynika, iż spośród wszystkich dzieci w Kenii około 85% chodzi do szkoły podstawowej, z czego 75% z nich uzyskuje pełne wykształcenie potwierdzone państwowym świadectwem ukończenia szkoły, co daje im możliwość kontynuacji kształcenia na poziomie średnim”. Zob. K. Stanek, G. Wieczorek, *System edukacyjny w Kenii. Od nauki pod baobabem do uniwersytetu*, „Labor et Educatio” 2015, nr 3, s. 255–256.

som w naszej szkole, najczęściej z Polski. W każdej klasie jest po pięćdziesięcioro dzieci!!! Są bardzo grzeczne. Nie mają podręczników, uczą się wszystkiego głównie na pamięć. W szkole dostają fartuszki, zeszyty, przybory szkolne, a w południe miskę ryżu z warzywami, która często jest ich jedynym posiłkiem w ciągu dnia. Jeszcze kilka lat temu spędzały całe dnie na ulicy albo ciężko pracowały z rodzicami. Dzieciaki biegną do szkoły z ochotą i wcale nie cieszą się, kiedy nadchodzą wakacje, bo oznaczają one nudę i często głód⁶².

Z wywiadu z wolontariuszką z Rwandy można dowiedzieć się, że wprawdzie jest tam obowiązek szkolny, ale biedniejsze dzieci czasem nie chodzą do szkoły, bo pomagają w domu. Rwandyjskie dzieci są idealne i wdzięczne: „tym, co najbardziej cieszy dzieci rwandyjskie, jest możliwość porozmawiania i przytulenia się do wolontariusza. Wszystkie pilnie pracują w skupieniu, a gdy trzeba, są bardzo aktywni. Uwielbiają odpowiadać na pytania nauczyciela, razem recytować, śpiewać i tańczyć”⁶³.

O przytulaniu, śpiewach, tańcach i radości z obecności wolontariuszy w dwustronicowym wywiadzie wspomina się dwukrotnie. Warto tu zwrócić uwagę na powtarzający się motyw. Miejscowe dzieci wręcz kochają wolontariuszy, swoją wdzięczność wyrażają i pragnieniem bliskiego kontaktu, i nadzwyczajną pilnością i grzecznością. Jest im lepiej w szkole niż w domu. Podkreślając śpiew, taniec i uwielbienie dla wolontariuszy, wpisuje się dzieci w rolę „dobrego dzikusa”, który kocha miłosiernego białego człowieka.

W podręczniku z 2018 r. Afryce i jej problemom poświęcono wyjątkowo dużo miejsca. Bieda, głód, zaniedbanie przedstawiane są tak, jakby dotyczyło wszystkich: „poznacie ciężkie życie ludzi mieszkających w Afryce. A to nie bajki o skarbie, tylko smutna rzeczywistość”⁶⁴. „Afryka jest [...] najbiedniejszym kontynentem na kuli ziemskiej. Jej mieszkańcy zmagają się z takimi problemami, jak brak wody i dostatecznej ilości pożywienia. Tysiące ludzi choruje. W niektórych krajach nadal toczą się wojny lub trwają różne konflikty zbrojne”⁶⁵. „Dzieci w Afryce często wychowują się bez rodziców, w sierocińcach lub u krewnych. Rodziny są zbyt biedne, aby dzieci mogły chodzić do szkoły. Mieszkańcy bogatszych krajów mogą pomóc, wysyłając lekarzy, pielęgniarki i studentów medycyny oraz misjonarzy. „Przy wielu misjach chrześcijańskich budowane są przychodnie i szpitale. Pierwszym polskim misjonarzem – lekarzem w Afryce był ojciec Apoloniusz Kraupa”⁶⁶. Przy każdej misji powstaje szkoła dla dzieci afrykańskich.

⁶² M. Lorek, M. Zatorska, *Nasza szkoła. Podręcznik do szkoły podstawowej, klasa 3*, cz. 2, s. 74–75.

⁶³ M. Różyńska, G. Tamas, *Uczymy się z Bratkiem. Podręcznik, kl. 3*, cz. 2, Gdynia 2019, s. 106.

⁶⁴ J. Białobrzeska, *Ja, Ty–My. Ala i Adam na tropach zaginionego skarbu, podręcznik, klasa druga*, Warszawa 2018, s. 149.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 156.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 158.

Pod tego typu czytankami zazwyczaj znajdują się polecenia – dzieci mają dowiedzieć się, jak zostać wolontariuszem, dowiedzieć się, jak można pomagać, uczniowie są pouczani, że też mogą coś zrobić dla Afryki. W podręczniku MEN uwaga jest dosyć ogólna: „Dowiedzcie się, w jaki sposób możecie zostać wolontariuszami i pomagać innym. Porozmawiajcie na ten temat”⁶⁷.

O ile w ogóle można mówić o wolontariacie w przypadku ośmio- dziesięcioletków, to na pewno nie w odniesieniu do pomocy Afryce. W innym podręczniku namawia się do przekazywania przyborów szkolnych, co jest realistyczne, oraz do przejścia odpowiedzialności za afrykańskie dziecko, co jest absurdalnie niedostosowane do wieku odbiorców: „Można również, przy pomocy placówek misyjnych działających w Afryce, przyjąć afrykańskie dziecko do swojej rodziny. Ta «adopcja na odległość» polega na opłaceniu kosztów wykształcenia dziecka”⁶⁸. W podręczniku „Tropiciele” zamieszczono wizerunki grupy zakonnic z zakonu Matki Teresy, zakonnicy karmiącej chorego, podchodzącej do wychudzonego Hindusa na ulicy⁶⁹. W wydanej przez MEN *Naszej szkole* pojawia się czytanka o biednym czyścibucie Juanie z Limy: „Nad butem widzi cieniutką skarpetkę, potem szare spodnie, a kiedy decyduje się spojrzeć w górę – pana w słomkowym kapeluszu, białej koszuli i krawacie. Obok niego stoi chłopiec, mniej więcej w wieku Juana. «On na pewno nie musi pracować» – myśli Juan i robi mu się smutno. «Jak masz na imię?» – pyta Juana pan. Jeszcze żaden klient go o to nie pytał. Ani o to, gdzie mieszka. Ani o to, czy chodzi do szkoły. Dwa tygodnie później rodzina z Polski proponuje rodzinie Juana adopcję serca. Pan, któremu Juan czyścił buty, był z fundacji zajmującej się wyszukiwaniem dzieci, które chcą się kształcić, ale są z biednych rodzin. Znajduje też ludzi, którzy mają ochotę za to płacić”⁷⁰.

Uczniowie dostają polecenie, aby zdobyć więcej wiadomości o fundacji⁷¹. I tu także (pomijając kolonialny obraz pana w kapeluszu, łaskawie zwracającego się do usługującego mu chłopca), dzieci poznają dobroczynność, w której nie mogą brać udziału, opierającej się na datkach pieniężnych, a nie na osobistej pomocy.

Rzecz jasna, informacje dotyczące Afryki są prawdziwe, ale w oczywisty sposób jednostronne. W tym obrazie Trzeci Świat składa się wyłącznie z biednych, niezaradnych ludzi, ich przyszłość zależy od dobrej woli zamożnych

⁶⁷ M. Lorek, M. Zatorska, *Nasza szkoła. Podręcznik do szkoły podstawowej, klasa 3, cz. 2*, s. 75.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 159.

⁶⁹ A. Danielewicz-Malinowska et al., *Tropiciele. Edukacja wczesnoszkolna, podręcznik, kl. 2, cz. 3*, wyd. 5, s. 10.

⁷⁰ M. Lorek, M. Zatorska, *Nasza szkoła. Podręcznik do szkoły podstawowej, klasa 3, cz. 3b*, Warszawa 2016, s. 41–42.

⁷¹ Fundacja „Adopcja serca” jest prowadzona przez świeckie i zakonne instytucje katolickie.

mieszkańców innych kontynentów, którzy winni ich leczyć, uczyć i nawracać. Nie ma ani słowa o tym, że w Trzecim Świecie toczy się także normalne życie.

Zakończenie

Podręczniki kształtują wrażliwość najmłodszego pokolenia na „obcych” i różnice kulturowe. Warto zastanowić się, dlaczego tak często pojawiają się w nich stereotypy, dlaczego mieszkańcy Trzeciego Świata są zacofani, bezradni, zależni od „naszej” pomocy? Wyjaśnienie może być wiele i nie są one ze sobą sprzeczne.

Na pierwszą sprawę zwróciła mi uwagę redaktorka podręczników w jednym z wiodących wydawnictw. Cykl wydawania podręcznika jest długi. Od momentu oddania go przez autora do momentu druku mijają dwa–trzy lata. Do tego należy doliczyć jeszcze czas pisania – i tak pierwsze wydanie podręcznika jest spóźnione wobec rzeczywistości i nowych trendów o cztery–pięć lat. Można to porównać do kwestii równouprawnienia kobiet i ich reprezentacji w podręcznikach. Dyskusja na ten temat toczy się od co najmniej trzydziestu lat, jest znana i omawiana od dawna, a dopiero w ostatnich latach podręcznikowa narracja zaczęła się zmieniać, bo autorzy, jak i redaktorzy oraz recenzenci zwracają na to uwagę. Dyskusja o neokolonializmie w podręcznikach toczy się nieco krócej i, jak się wydaje, sposób pisania o „innych” dopiero przebija się do świadomości osób tworzących podręczniki. Wykorzystują więc stereotypy, a recenzenci i czasem redakcje nie są na nie wyczulone⁷².

W dodatku w podręcznikach znajdują się czasem klasyczne teksty dla dzieci, pokazujące im rzeczywistość i jej interpretację sprzed kilkudziesięciu albo nawet ponad stu lat⁷³.

Egzotyka pojawia się także z bardzo prostego powodu. Jest ciekawsza dla uczniów. Tańczący Masajowie i szkoła pod palmą są bardziej interesujący niż kenijski urzędnik i nowoczesny budynek szkolny. W rezultacie dzieci nie dowiadują się, że Trzeci Świat to nie tylko egzotyka.

⁷² Jest to widoczne na przykładzie Aborygenów, ludu, którego stereotyp w Polsce nie funkcjonuje, a więc nie został powielony. W tym przypadku występuje określenie „rdzenni mieszkańcy”, podkreślenie, że tradycyjny tryb życia należy do przeszłości. „Nazwa „Aborygeni” oznacza „tych, którzy byli tu od początku”, czyli rdzennych mieszkańców Australii. W dawnych czasach życie Aborygenów było bardzo związane z przyrodą. Zob. M. Lorek, M. Zatorska, *Nasza szkoła. Podręcznik do szkoły podstawowej, klasa 3, cz. 4*, Warszawa 2016, s. 76. Niemal identyczny tekst znajduje się w podręczniku z 2020 r., z podkreśleniem, że obecnie Aborygenów jest już niewiele, zajmują się rolnictwem i hodowlą. Zob. M. Różyńska, G. Tamas, *Uczymy się z Bratkiem. Podręcznik, kl. 3, cz. 4*, Gdynia 2020, s. 80. W podręczniku z 2018 r. Aborygeni ukazani są jako twórcy interesujących malowideł, a nie „dzicy” czy osoby potrzebujące pomocy. Zob. A. Danielewicz-Malinowska et al., współprac. R. Jędrzejewska-Wróbel et al., *Nowi tropiciele. Edukacja wczesnoszkolna, podręcznik, klasa 2, cz. 5*, Warszawa 2018.

⁷³ A. Landau-Czajka, *Co Alicja odkrywa po własnej stronie lustra*, Neriton, Warszawa 2002.

Coraz częstsze podkreślanie, że Afryka czy Ameryka Łacińska nie poradzą sobie bez pomocy może paradoksalnie mieć niewiele wspólnego ze współczuciem dla ludzi z tych kontynentów. Podręczniki od ponad dwustu lat zachęcały dzieci do pomocy innym i działalności charytatywnej. Tymczasem w podręcznikach XXI w., podobnie jak w PRL, bywają pojedynczy ludzie wymagający pomocy, ale nie ma określonej grupy biednych, którym potrzebna jest zorganizowana pomoc. Jako że podstawa programowa wymaga znajomości przez ucznia organizacji i stowarzyszeń pomocowych, można wykorzystać do tego celu organizacje humanitarne. Zachęcanie do pomocy Afryce wpisuje się w tradycyjną narrację o bogatych dzieciach pomagających biednym. Pozwala to także wprowadzić do podręczników religię, bo wiele z tych organizacji to misje chrześcijańskie.

Niezależnie jednak od powodu takiego przedstawiania mieszkańców innych krajów i kontynentów, uczeń otrzymuje wypaczony obraz, oparty na poczuciu wyższości „białego człowieka”. Uczeń klas I–III, bazując wyłącznie na podręcznikach, byłby zdumiony oglądając nowoczesne afrykańskie miasta, nie uwierzyłby, że w Afryce ludzie kształcą się na uniwersytetach, że Afryka ma własnych lekarzy i że istnieje Nollywood, prężnie rozwijający się w Nigerii przemysł filmowy⁷⁴, produkujący dziesięciokrotnie więcej filmów niż Polska. Analiza podręczników do geografii, przeprowadzona przez grupę „Zagranica”, przyniosła te same wnioski: „Formułując informacje o Afryce, utrwała się stereotypowy obraz tego kontynentu jako biorcy pomocy międzynarodowej. [...] Wątpliwości budzi przede wszystkim określenie «ocalenie Afryki», sugeruje bowiem, że sami Afrykańczycy nie są zdolni do poprawy własnego losu bez zewnętrznej ingerencji. Informacja ta nosi cechy stereotypu, uogólnia bowiem sytuację na cały wielomilionowy i bardzo zróżnicowany kontynent. [...] Analiza podręczników na poziomie licealnym pozwala sformułować bardziej ogólny wniosek – kraje europejskie i Stany Zjednoczone są przedstawiane głównie pozytywnie, na przykład jako państwa, które mają dobre rozwiązania technologiczne, integrują się czy cechują się wysokimi wskaźnikami rozwoju społeczno-gospodarczego, podczas gdy kraje pozaeuropejskie są prezentowane tylko w wymiarze problemów, chorób, konfliktów, nie zaś jako pozytywne przykłady określonych rozwiązań”⁷⁵.

Podręczniki zatem powinny być przejrane pod tym kątem, aby nie wpajać dziecku, że jedyną „normalną” cywilizacją jest ta, w której żyje.

⁷⁴ O filmowcach z Indii wspomina jeden z podręczników.

⁷⁵ http://zagranica.org.pl/sites/zagranica.org.pl/files/attachments/Publikacje/EdukacjaGlobalna/gz_raport_analiza-podrecznikow_www.pdf [7.06.2020].

Bibliografia

Źródła drukowane

- A. Banasiak et al., *Nowi Tropiciiele. Podręcznik, klasa 3, cz. 1*, Warszawa 2020.
- A. Banasiak et al., współprac. M. Brykczyński et al., *Tropiciiele. Edukacja wczesnoszkolna, podręcznik, klasa 3, cz. 1*, Warszawa 2017.
- D. Baścik-Kołek et al., *Nasza klasa. Podręcznik do edukacji wczesnoszkolnej, kl. II, cz. 10*, Kielce 2010.
- J. Białoobrzaska, *Ja, Ty–My. Ala i Adam na tropach zaginionego skarbu. Podręcznik, klasa druga*, Warszawa 2018.
- J. Białoobrzaska, *Ja, Ty–My. Czytanka, klasa pierwsza*, Warszawa 2005.
- J. Bonar et al., *Przygoda z klasą 3. Podręcznik 3*, Warszawa 2004.
- A. Danielewicz-Malinowska et al., *Tropiciiele. Edukacja wczesnoszkolna, podręcznik, klasa 2, cz. 3*, Warszawa 2017.
- A. Danielewicz-Malinowska et al., współprac. R. Jędrzejewska-Wróbel et al., *Tropiciiele. Edukacja wczesnoszkolna, podręcznik, klasa 2, cz. 2*, Warszawa 2018.
- A. Danielewicz-Malinowska et al., współprac. R. Jędrzejewska-Wróbel et al., *Nowi tropiciiele. Edukacja wczesnoszkolna, podręcznik, klasa 2, cz. 5*, Warszawa 2018.
- T. Dąbrowska et al., *Pierwsze kroki. Podręcznik z ćwiczeniami do kształcenia zintegrowanego dla klasy pierwszej, cz. 2, 5*, Łódź [2002].
- S. Doroszuk, J. Gawryszewska, J. Hermanowska, *Nowe Raz dwa trzy teraz my! Podręcznik z ćwiczeniami, klasa 1, cz. 3*, Warszawa 2012.
- S. Doroszuk, J. Gawryszewska, J. Hermanowska, *Nowe Raz dwa trzy teraz my! Podręcznik z ćwiczeniami, klasa 1, cz. 4*, Warszawa 2012.
- J. Dymarska, M. Kołaczyńska, B. Nadarzyńska, współprac. A. Danielewicz-Malinowska et al., *Tropiciiele. Edukacja wczesnoszkolna, podręcznik, klasa 1, cz. 1*, Warszawa 2012.
- J. Dymarska, M. Kołaczyńska, B. Nadarzyńska, współprac. A. Danielewicz-Malinowska et al., *Tropiciiele. Edukacja wczesnoszkolna, podręcznik, klasa 1, cz. 2*, Warszawa 2016.
- Edukacja globalna w podręcznikach do geografii i wiedzy o społeczeństwie. Raport z analizy wybranych podręczników szkolnych pod kątem założeń edukacji globalnej*, Warszawa 2016.
- J. Faliszewska, G. Lech, *Ja i moja szkoła na nowo. Podręcznik, kl. 1, cz. 3*, Warszawa 2017.
- J. Faliszewska, *Odkrywam siebie i świat. Ja i moja szkoła. Podręcznik z ćwiczeniami do edukacji wczesnoszkolnej, klasa 2, cz. 4*, Kielce 2010.
- J. Faliszewska, *Odkrywam siebie i świat. Ja i moja szkoła. Podręcznik z ćwiczeniami do edukacji wczesnoszkolnej, kl. 3, cz. 6*, Kielce 2011.
- K. Grodzka, *Świat ucznia, podręcznik, klasa 3, cz. 1*, Warszawa 2004.

- G. Helińska, M. Twardowska, E. Mrówka, *Wesoła Szkoła. Potrafię więcej, ćwiczenia, klasa 1*, Warszawa 2006.
- E. Hryszkiewicz et al., *Elementarz XXI wieku. Podręcznik, klasa 1*, cz. 2, Warszawa 2013.
- E. Hryszkiewicz, B. Stępień, współprac. J. Winięcka-Nowak, *Elementarz odkrywców. Podręcznik, klasa 3*, cz. 1, Warszawa 2019.
- E. Hryszkiewicz, B. Stępień, współprac. J. Winięcka-Nowak, *Elementarz odkrywców. Podręcznik, klasa 1*, cz. 2, Warszawa 2017.
- E. Hryszkiewicz, B. Stępień, współprac. J. Winięcka-Nowak, *Elementarz odkrywców. Podręcznik, klasa 3*, cz. 3, Warszawa 2019.
- E. Hryszkiewicz, B. Stępień, współprac. J. Winięcka-Nowak, *Elementarz odkrywców. Podręcznik, klasa 3*, cz. 4, Warszawa 2019.
- R. Janus, J. Waluś, *Chociaż mamy mało lat... Pierwsza czytanka. Podręcznik dla klasy 1*, Ustroń 2002.
- I. Kulis et al., *Lokomotywa 1. Elementarz*, cz. 1. *Podręcznik z zakresu edukacji polonistycznej, przyrodniczej i społecznej z elementami innych edukacji dla klasy pierwszej szkoły podstawowej, klasa 1*, cz. 1, Gdańsk 2017.
- I. Kulis et al., *Lokomotywa. Czytam i piszę. Podręcznik z ćwiczeniami z zakresu edukacji polonistycznej, przyrodniczej i społecznej dla klasy drugiej szkoły podstawowej*, cz. 6, Gdańsk 2013.
- M. Lorek, M. Zatorska, *Nasza szkoła. Podręcznik do szkoły podstawowej, klasa 2*, cz. 2, Warszawa 2015.
- M. Lorek, M. Zatorska, *Nasza szkoła. Podręcznik do szkoły podstawowej, klasa 3*, cz. 2, Warszawa 2016.
- M. Lorek, M. Zatorska, *Nasza szkoła. Podręcznik do szkoły podstawowej, klasa 3*, cz. 3, Warszawa 2016.
- B. Mazur, B. Sokołowska, K. Zagórska, *Gra w kolory. Podręcznik, klasa 1*, cz. 1, Warszawa 2017.
- B. Mazur, B. Sokołowska, K. Zagórska, *Gra w kolory. Podręcznik, klasa 1*, cz. 4, Warszawa 2017.
- A. Mitoraj-Hebel, K. Sirak-Stopińska, *Kolorowa klasa. Podręcznik do kształcenia zintegrowanego dla klasy 1*, cz. 1, Gdynia 2013.
- K. Mucha, A. Stalmach-Tkacz, J. Wosianek, *Oto ja. Podręcznik polonistyczno-społeczny, klasa 2*, cz. 2, Kielce 2018.
- M.E. Piotrowska, M.A. Szymańska, *Już w szkole. Podręcznik do kształcenia zintegrowanego*, Warszawa 2010.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego i podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej (w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym), kształcenia ogólnego

- go dla branżowej szkoły pierwszego stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy i kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej, Dz.U. 2017, poz. 356.
- M. Różyńska, A. Szwejkowska-Kulpa, *Uczymy się z Bratkiem. Podręcznik, kl. 1, cz. 1*, Gdynia 2018.
- M. Różyńska, G. Tamas, *Uczymy się z Bratkiem. Podręcznik, kl. 3, cz. 1*, Gdynia 2019.
- M. Różyńska, G. Tamas, *Uczymy się z Bratkiem. Podręcznik, kl. 3, cz. 2*, Gdynia 2019.
- M. Różyńska, G. Tamas, *Uczymy się z Bratkiem. Podręcznik, kl. 3, cz. 4*, Gdynia 2020.
- E. Schumacher, I. Zarzycka, K. Preibisz-Wala, współprac. A. Danielewicz-Malinowska, O. Gorczyca-Popławska, *Szkolni przyjaciele, klasa 2, cz. 4*, Warszawa 2018.
- E. Schumacher, I. Zarzycka, K. Preibisz-Wala, współprac. A. Danielewicz-Malinowska, O. Gorczyca-Popławska, *Szkolni przyjaciele. Podręcznik, klasa 3, cz. 4*, Warszawa 2018.
- K. Sirak-Stopińska et al., *Kolorowa klasa. Podręcznik do edukacji wczesnoszkolnej dla klasy 3, cz. 1*, Gdynia 2015.
- K. Sirak-Stopińska et al., *Kolorowa klasa. Podręcznik do edukacji wczesnoszkolnej dla klasy 3, cz. 2*, Gdynia 2015.
- B. Szurowska, B. Tichy, *Skarby. Klasa 1*, Kielce–Warszawa 2011.

Opracowania

- Edukacja globalna w podręcznikach do geografii i wiedzy o społeczeństwie. Raport z analizy wybranych podręczników szkolnych pod kątem założeń edukacji globalnej*, Grupa Zagranica, Warszawa 2016.
- A. Głowacz, *Rola geografii w edukacji szkolnej. Studium porównawcze wybranych krajów europejskich*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2014.
- A. Landau-Czajka, *Co Alicja odkrywa po własnej stronie lustra*, Neriton, Warszawa 2002.
- E. Skrzetuska, *Kształcenie zintegrowane – wprowadzenie do wspólnoty ludzkiej*, [w] *Edukacyjne konteksty rozwoju dziecka w wieku wczesnoszkolnym*, red. K. Kusiak, I. Nowakowska, R. Stawinoga, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2009.
- K. Stanek, G. Wiczorek, *System edukacyjny w Kenii. Od nauki pod baobabem do uniwersytetu*, „Labor et Educatio” 2015, nr 3, s. 251–264.

Zasoby internetowe

<https://www.gandalf.com.pl/p-b/nowe-raz-dwa-trzy-teraz-my-klasa-1>.

http://zagranica.org.pl/sites/zagranica.org.pl/files/attachments/Publikacje/EdukacjaGlobalna/gz_raport_analiza-podrecznikow_www.pdf.

The impact of the portrayal of the African continent in textbooks on racism against students of African ancestry in German school. Dekonstrukcja rasizmu na poziomie szkolnym, <https://cordis.europa.eu/article/id/150612-deconstructing-racism-in-the-classroom/pl>.